

Grzybowski, Michał Marian

Stanisław Murzynowski - życie i twórczość (1526-1553)

Notatki Płockie 48/3-196, 14-16

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW MURZYNOWSKI ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ (1526–1553)

Mazowsze, jedna z części państwa polskiego, w XVI wieku było wyjątkowo bogate w historię. Nie tylko dlatego, że nazywano je „rojnym Mazowszem”, bo Mazurów - jak wówczas mówiono - było dużo i byli bardzo ruchliwi, ale między innymi i dlatego, że to właśnie w XVI wieku najwięcej młodzieży mazowieckiej studiowało w Akademii Krakowskiej i na zagranicznych uniwersytetach.

Przeoglądając różne opracowania można znaleźć wiele znanych w XVI wieku osób, które pochodziły z Mazowsza, a konkretnie z rozległej wówczas diecezji mazowieckiej czyli płockiej.

Z Mazowsza pochodził Mikołaj Cyrowski (1569-1625), jezuita, pastoralista, rektor kolegiów we Lwowie, Jarosławiu, Poznaniu.

Z Mławy pochodził bernardyn Andrzej, autor dysertacji teologicznych; z Grzebska koło Mławy pochodził Stanisław Grzebski herbu Świnka (1524-1570), profesor Akademii Krakowskiej, hebraista, interesujący się zagadnieniami religijnymi i moralnymi. To on pod wpływem rozległej lektury urobił sobie humanistyczny erazmiański pogląd na świat. Znał się z Wawrzyńcem Discordią z Przasnysza. W 1551 roku udał się do Królewca, gdzie uległ nowatorstwu religijnemu. Od 1552 roku związał się czasowo ze wspólnotą braci czeskich. Potem, przebywając na Warmii, zbliżył się do Stanisława Hozjusza i Marcina Kromera, ciągle marząc o pojednaniu wszystkich wyznań.

Kanonikiem kolegiaty św. Floriana i profesorem Akademii Krakowskiej był Jakub z Gostynina (1454-1560), biblista, który wykładał gramatykę, retorykę, poetykę, literaturę klasyczną i pisma Arystotelesa.

W Płońsku urodził się Adrian Jerzy Junga (1550-1607), pochodzenia szkockiego. Uczył się w Płońsku, potem jako jezuita w Pułtusku, Wiedniu, Krakowie, pracował na dworze biskupa płockiego Piotra Myszkowskiego, toczył dysputy i polemiki religijne o ofierze mszy św. z Janem Caprinusem i Erazmem Glicznerem.

W Miszewie Murowanym przyszedł na świat Stanisław Krasieński herbu Ślepowron (1534-1598), prałat wielu kapituł, autor prac polemicznych, sekretarz w kancelarii królewskiej, szanowany przez króla Stefana Batorego. Potępiał podpisaną przez swego brata Franciszka Krasieńskiego, biskupa kijowskiego, konfederację w Warszawie z 28 stycz-



Ks. prof. dr hab. Michał M. Grzybowski wygłasza referat o Stanisławie Murzynowskim. Fot. Archiwum TNP.

nia 1573 roku, gwarantującą bezwarunkowy i wieczny pokój między różnowercami, równouprawnienie z katolikami i opiekę państwa. W testamencie przeznaczył fundusz dla bursy „Jeruzalem” w Krakowie na 12 studentów z powiatu płockiego i ciechanowskiego. Jest autorem pracy *De controversiis* zawierającej obronę wiary przed atakami reformatorów.

Z Kuczborka koło Żuromina pochodził Walenty Kuczborski herbu Ogończyk (1525-1572), archidiacon pomorski, polemista i wydawca. Będąc sekretarzem Stanisława Hozjusza zabiegał o rekatolizację kraju po burzy reformacyjnej. Dokonał przekładu na język polski katechizmu trydenckiego.

Z Mazowsza, choć już nie z terenu diecezji płockiej, z Węgrowca pochodził ks. Jakub Wujek (1541-1597). Po studiach we Wrocławiu, Krakowie, Wiedniu i Rzymie powrócił do kraju i w 1568 roku uczył w kolegium jezuickim w Pułtusku. Pracował nad przekładem Pisma świętego na język polski. Przekład Nowego Testamentu był gotowy w 1589 roku, a cały tekst 10 lat później, to jest w 1599 roku.

Bohaterem obecnego wystąpienia jest także Mazowszaniec, bo ziemię dobrzyńską zaliczano do Wielkiego Mazowsza, syn znanego na tej ziemi rodu - Stanisław Murzynowski herbu Ogończyk.

Ród Ogonów zasłużył się już dla księcia dobrzyńskiego Ziemowita. Czterej jego przedstawiciele otrzymali w 1329 roku od Władysława, księcia łęczyckiego i dobrzyńskiego dobra i prawo chełmińskie dla Lubina i Woli w parafii Wola, w powiecie Lipnowskim; dobra w Dąbrówce pod Kikołem oraz Murzynowo z przyległościami w parafii Rokicie¹.

Murzynowscy pochodzili od starszego pnia Ogonów w ziemi dobrzyńskiej, do którego należeli Kościeleccy ze Skępego, Radzikowscy, Kuczborscy, Działyńscy, Sokołowscy².

Ród Murzynowskich, średnio zamożny, osiadł w ziemi dobrzyńskiej, był w XVI wieku bardzo rozrodzony. Od dwóch Janów Murzynowskich dziedziczących dobra Suszyce w parafii Szpetal w powiecie lipnowskim i Rużowsko w parafii Ruże, w tymże powiecie, pisali się przez jakiś czas Suszyccy, Ruzowscy, a liczni z nich na pamiątkę swego pochodzenia pisali się Murzynowscy z Murzynowa³. Źródła wymieniają wielu Murzynowskich, którzy w różny sposób i w różnych dziedzinach zapisali się w dziejach narodu polskiego.

Stanisław Murzynowski syn Jana, dziedzica części Suszyc i Rużowska, urodził się w Suszycach między 1526 a 1528 rokiem, przez jakiś czas używał także nazwiska Suszycki, choć do historii przeszedł pod nazwiskiem Murzynowski⁴.

Od 1542 roku uczył się w gimnazjum tzn. „studium particulare” w Królewcu, gdzie nauczycielami byli między innymi Abraham Kulwieć i Stanisław Rafajłowicz, osobistości pierwszego okresu polskiej reformacji. W latach 1545-1547 Murzynowski studiował na uniwersytecie w Wittenberdze. Następnie w latach 1547-1549, dzięki hojnym protektorom takim jak Walenty Orłowski, kasztelan dobrzyński, Jan Kościelecki, wojewoda inowrocławski, Feliks Szreński, wojewoda płocki i Erazm Kretkowski, kasztelan brzeski, studiował we Włoszech.

Po studiach, latem 1549 roku powrócił do Królewca, do niedawna stolicy wielkich mistrzów zakonu krzyżackiego i osiadł tam najpierw jako stypendysta księcia Albrechta, a potem zajął się pisarstwem. Tutaj spotkał się z Janem Łaskim, niegdyś kanonikiem gnieźnieńskim i krakowskim, a wówczas głową kościoła innowierczego we Fryzji Wschodniej.

Po uzyskaniu zgody księcia Albrechta, w 1550 roku osiadł na stałe w Królewcu. W rodzinne strony nie mógł powrócić, gdyż groziły mu restrykcje ze strony władz kościelnych, bowiem w 1550 roku na wiosennej w maju i jesiennej we wrześniu, sesji kapituły katedralnej płockiej zajmowano się sprawą jego odstępstwa od wyznania rzymskokatolickiego. Wiadomo, że Mazowsze uniknęło większych wystąpień działaczy ruchu reformacyjnego. Choć Murzynowski był jawnym zwolennikiem reformacji, trudno jednak określić dokładnie jego poglądy, bowiem do końca nie były one całkowicie skryształizowane pod względem konfesyjnym.

W Królewcu spotkał Murzynowski pisarza reformacyjnego i wydawcę, luteranina, Jana Seklucjan-

na z Wielkopolski, który schronił się pod opiekę Albrechta Hohenzollerna i od 1544 roku prowadził wśród ludności polskiej szeroką działalność kaznodziejską oraz wydawniczą przez współpracę z drukarzami. Tenże Seklucjan, wiedząc że młody Murzynowski zna język hebrajski, grecki i łacinę, skłonił go do pracy nad przekładem na język polski Nowego Testamentu, co w tych czasach uważano za bardzo ważne. Do pracy zachęcał go także sam książę Albrecht.

Murzynowski dość szybko uporał się z przekładem Nowego Testamentu na język polski, a przedsiębiorczy Seklucjan ogłosił zapisy na przedpłatę tłumaczenia i w ten sposób ubiegł swego konkurenta w tej dziedzinie Jana Maleckiego, który także przygotowywał przekład.

Tłumaczenie ewangelii św. Mateusza ukazało się drukiem w Królewcu w 1551 roku, bez wymienienia nazwiska Murzynowskiego na karcie tytułowej. Można przypuszczać, że powody były różne. Jednym z nich mógł być młody wiek tłumacza, miał bowiem około 25 lat, co mogłoby wzbudzić nieufność wobec wiarygodności przekładu. Poza tym sam Murzynowski obawiał się napaści ze strony krytyki, co też nastąpiło zwłaszcza od rywala, jakim był Jan Malecki.

Wydarzenia te zmobilizowały młodego tłumacza i już pod koniec tegoż 1551 roku ukazała się w przekładzie drukiem, dedykowana królowi Zygmuntovi Augustowi pierwsza część Nowego Testamentu, mianowicie cztery ewangelie według świętych Mateusza, Marka, Łukasza i Jana. W rok potem, to jest w 1552 roku tenże Seklucjan wydał drugą część przekładu Nowego Testamentu - Dzieje Apostolskie i Listy. W 1553 roku ukazała się całość przekładu pt. *Testament nowy zupełny* obejmujący pierwszą i drugą część, ale i tym razem nie ujawniono nazwiska tłumacza, czyli St. Murzynowskiego.

Po wydrukowanej pierwszej części dodano pracę Murzynowskiego pt. *Ortografia polska*. W opracowaniu tym umiejętnie rozwiązał on większość najważniejszych problemów ortograficznych. Stworzył pierwszy konsekwentny i jednolity system ortograficzny. System ten znalazł praktyczne zastosowanie w przekładzie Nowego Testamentu i w przekładzie z języka łacińskiego dzieła pt. *Historija żalonna a straszliwa o Franciszku Spierze, który się dla bojaźni ludzkiej prawdy pańskiej zaprzeczał i dlatego jest na strach świata niesłychanym obyczajem skaran*. Praca ta jest dokumentem walki o wolność myśli ludzkiej.

Dość ważną w życiu Murzynowskiego była znajomość, a może nawet i przyjaźń z teologiem lute-

rańskim Andrzejem Osiandrem z Guzenhsausen. Ten młody pastor był profesorem języka hebrajskiego w Norymberdze i występował od 1522 roku jako jeden z pierwszych uczniów Lutra, podobny mu żywością temperamentu i sposobem myślenia. Osiander uchodził za jednego z najbardziej uczonych i gorliwych krzewicieli nauki Lutra, brał często udział w dysputach w Wormacji i Augsburgu. Po pewnym czasie jednak doszło do nieporozumień. Choć kiedyś Osiander występował za zniesieniem spowiedzi i zaprowadzeniem tzw. ogólnej absolucji, teraz tę ostatnią nazywał bezbożną, nie opartą na słowie Bożym, dobrą tylko dla „łotrów i wisusów”. Domagał się natomiast szczegółowej absolucji przez kapłana, jako niezbędnego warunku odpuszczenia grzechów. Wśród teologów wittenberskich wywiązała się ambonowa walka, zwłaszcza że Osiander uważał, iż zarzucenie szczegółowej absolucji było główną przyczyną „zalewającego zepsucia obyczajów”⁵.

Zarówno M. Luter jak i Melanchton byli niezadowoleni z samodzielnego i śmiałego wystąpienia Osiandera, zwłaszcza gdy głosił odmienne tezy w nauce o usprawiedliwieniu oraz w kwestii natury boskiej Chrystusa. Po krótkim pobycie we Wrocławiu książę Albrecht w 1548 roku powołał go na proboszcza w Królewcu, a w rok potem zamianował go profesorem teologii na tamtejszym uniwersytecie i wiceprezydentem biskupstwa sambijskiego, bowiem już wtedy Prusy „wyzwały się swojego charakteru katolickiego”.

Tezy Osiandra spotkały się z gwałtownym oporem ortodoksyjnych luteran w Prusach Książęcych. Przeciwnikiem Osiandra był także Joachim Mörlin, ówczesny kaznodzieja na Knipawie w Królewcu. Tenże Mörlin wypowiadał z ambony, iż pragnąłby „rozkazywać wszystkim diabłom, iżby osiandrystów

męczyli i dręczyli”, jednocześnie wyszydzał jego naukę o konieczności wewnętrznej sprawiedliwości⁶.

Znajomość tych faktów jest tu konieczna, bowiem Stanisław Murzynowski znalazł się w obozie osiandrystów, co przysporzyło zarówno jemu jak i Seklucjanowi sporo kłopotów. W pewnym momencie nakazano wstrzymać druk przekładu Nowego Testamentu, a samego Murzynowskiego wykluczono od komunii, zwłaszcza gdy dowiedziano się, że w przekładzie listów św. Pawła, dał objaśnienia o usprawiedliwieniu zgodne z nauką Osiandra. Ostatecznie Murzynowski zrezygnował z umieszczenia tych objaśnień, aby nie czynić rozłamu wśród polskiej ludności Prus Książęcych i Korony.

Jednak w 1552 roku wydał Murzynowski oddzielną rozprawę w języku łacińskim *De justificatione et iustitia fidei*, w której dał wykład osiandrowskiej nauki o usprawiedliwieniu. Widać te poglądy były mu bliższe i bardziej się z nimi identyfikował.

W tymże roku 1552 Murzynowski przygotował jeszcze do druku polemiczną książeczkę pt. *De conciliatione*⁷. Tworzył polskie piśmiennictwo nie tylko dla Mazurów Pruskich, ale także dla Polaków. Zmarł w Królewcu w 1553 roku, nie zakładając rodziny. Po jego śmierci przez jakiś czas kontakty listowne z księciem Albrechtem utrzymywał jego ojciec Jan i młodszy brat Stanisława, Mikołaj, który przez pewien czas studiował na uniwersytecie królewieckim, będąc stypendystą książęcym.

Pracę Murzynowskiego *Historię żalną i straszliwą o Franciszku Spierze* posiadał w swoich zbiorach dziedzic Skępego, Gustaw Zieliński. Trafiła ona z całym księgozbiorem do powstającej Biblioteki im. Zielińskich. Dziś dołącza reprint przekładu Pisma św. Nowego Testamentu. Jest to dobry przykład troski o spuściznę i dziedzictwo naszych przodków.

PRZYPISY

¹ S. Uruski, *Rodzina herbarz szlachty polskiej*, Warszawa 1914 s. 345.

² A. Biliński, *Szlachta ziemi dobrzyńskiej za ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1932 s. 115.

³ Tamże, s. 116.

⁴ M. Krajewski, *Dobrzyński słownik biograficzny*, Włocławek 2002, s. 426.

⁵ Z[a]j[ą]c L[udwik], *Osiander Andrzej*, Encyklopedia kościelna pod red. M. Nowodworskiego, Warszawa 1891, t. 17 s. 513-516.

⁶ Tamże.

⁷ J. Małek, *Murzynowski Stanisław*, *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1977, t. 22 s. 281-282.